

Interpol ostrzega przed wysyłaniem broni na Ukrainę

4 czerwca 2022

Choć informacja wygląda jak rosyjska propaganda, opiera się na mediach zachodnich. Jej autorem jest obywatel Ukrainy.

Interpol wyraził zaniepokojenie masowym dostarczaniem broni i sprzętu wojskowego na Ukrainę przez zachodnich partnerów. Według sekretarza generalnego Interpolu Juergena Stocka, większość dostarczonej broni może wpaść w ręce przestępców w Europie i poza nią. Nielegalna dystrybucja broni przyczyni się do wzrostu przestępczości zorganizowanej i liczby jej ofiar. Juergen Stock zauważył, że przestępczość międzynarodowa już teraz korzysta z faktu, że uwaga społeczności światowej jest skupiona na sytuacji na Ukrainie, a nikt nie zwraca uwagi na inne problemy.

Juergen Stock powiedział, że zachodni sojusznicy Kijowa wysłali tony sprzętu wojskowego na Ukrainę, która walczy z siłami rosyjskimi, które już zajęły znaczne obszary na wschodzie i południu kraju. Według prezydenta USA dostawy będą kontynuowane, w tym broni rakietowej. Sekretarz generalny obawia się, że czołgi, karabiny maszynowe, ciężkie karabiny maszynowe i wiele innych przedmiotów może dostać się w ręce przestępców, terrorystów i ekstremistów. Zwraca uwagę, że broń dla Ukrainy będzie przewożona przez przestępców przez wszystkie kontynenty.

Aby zapobiec wzrostowi liczby broni w rękach przestępców, Juergen Stock zaproponował zorganizowanie przejrzystej ewidencji broni przekazywanej na Ukrainę i monitorowanie jej wykorzystania. Najwyraźniej wychodzi on z założenia, że to właśnie Ukraińcy mogą stać się dostawcami broni dla organizacji przestępczych, które miały chronić ich kraj. Prowadzenie ewidencji broni w czasie wojny jest jednak bardzo

trudne i wręcz nierealne. Można przypuszczać, że niektórzy dostawcy broni na Ukrainę już opracowali schematy, według których kraj ten stanie się jedynie krajem tranzytowym dla śmiercionośnych ładunków.

A propos, Juergen Stock jest Niemcem. To właśnie Niemcy nie spieszą się obecnie z pomocą Ukrainie w dostarczaniu broni. Tłumaczy się to potrzebami bezpieczeństwa narodowego, ale być może Berlin stara się chronić Europę przed niekontrolowanym przepływem broni, który wzmocni przestępczość, wzbogaci ją, spowoduje wzrost liczby morderstw i napadów. Sekretarz Generalny Interpolu, potwierdzając swoje słowa o niebezpieczeństwie niekontrolowanego transferu broni do Kijowa, podał jako przykład, że konflikt na Ukrainie wywołał również gwałtowny wzrost kradzieży na dużą skalę nawozów sztucznych i różnego rodzaju paliw.

Darknet już sprzedaje Javeliny przekazane Ukrainie. Cena wynosi 30 tys. dolarów. Miejsce sprzedaży Kijów.

Autorstwo: Timoschuk

Na podstawie: BulgarianMilitary.com

Źródło: WolneMedia.net